

ZBIGNIEW BARAN

Krakowski ród Węgrzynowiczów (Studium z dziejów mieszczaństwa krakowskiego)

Badania nad rodziną w ujęciu historycznym mają swoją tradycję i równocześnie mają własną metodologię. Angielscy i francuscy historycy podejmowali w ostatnim ćwierćwieczu badania nad strukturą rodziny w nowożytnej Europie. nad dziejami dziecka, nad dziejami relacji wewnątrzrodzinnych. Wpływ rodziny na postawy życiowe jej członków, na kształtowanie ich osobowości, na rozwój zainteresowań i zamiłowań, był w przeszłości znacznie większy niż oddziaływanie książek lub obrazów, a także zapewne i większy niż wpływ Kościoła lub szkoły. Rodzina była środowiskiem inspiracji religijnej i kształtowania światopoglądu, źródłem wiedzy ogólnej i bardziej szczegółowej, nawet w zakresie zagadnień tak specyficznych, jak problemy religijne, polityczne czy ekonomiczne.

Mimo fundamentalnego znaczenia rodziny w Rzeczypospolitej doby nowożytnej, mimo dość dobrze zachowanych materiałów źródłowych pozwalających prowadzić badania nad dziejami polskich rodzin, badania naukowe nad dziejami rodów mieszczańskich epoki renesansu i epoki baroku nie były dotychczas prowadzone w środowisku zawodowych historyków w sposób ani systematyczny, ani zadawalający. Znakomite rody krakowskie, jak na przykład Celestowie, Krauzowie, Trycjuszowie czy Zacherlowie, nie posiadają do dziś opracowanych genealogii.

Przedmiotem moich badań będą dzieje Węgrzynowiczów, rodu znaczącego zarówno w dziejach nowożytnego Krakowa, jak i – patrząc szerzej – w dziejach polskiej kultury.

Geneza rodu Węgrzynowiczów nie jest dla badacza zadaniem łatwym. Początków ich rodu należałoby może szukać na terenie średniowiecznego lub raczej renesansowego Królestwa Węgier. Trudno jednak powiedzieć, czy nazwisko Węgrzynowicz jest wskazówką węgierskiego pochodzenia protoplasty tego

rodu. Bez dostatecznej podstawy źródłowej sprawa pochodzenia Węgrzynowiczów jest rzeczą otwartą i prawdopodobnie nie będzie nigdy rozstrzygnięta.

Tak czy owak z Węgier przybywali na ziemię polskie liczni kupcy i rzemieślnicy, również żołnierze: Węgrzy albo Słowacy, prawdopodobnie od czasów unii polsko-węgierskiej z XIV wieku. Niewątpliwie też niektórzy z nich powiększyli liczbę obywateli Korony w czasach panowania dynastii Andegawenów i Jagiellonów. Zapewne też w Pilźnie, gdzie pokaźna liczba osób nosiła nazwiska Węgrzyn i Węgrzynowicz, istniały szczególnie sprzyjające warunki dla nabywania nieruchomości przez węgierskich i słowackich przybyszów drogą kupna.

U schyłku XVI w. i w I ćwierci XVII w. Węgrzynowie i Węgrzynowicze z Pilzna przybywali do Krakowa, gdzie często zajmowali poczesne miejsca wśród mieszczan. Doktor medycyny i filozofii Aleksander Gallus Węgrzyn z Pilzna (zm. w 1600 r.), mąż Anny, córki krakowskiego kuśnierza Seweryna Głacza, posiadacz prywatnej biblioteki z dziełami z zakresu studiów medycznych i dobrodziej fary pilźnieńskiej, był osobą znaną i poważaną w Krakowie¹. Jego bratem był Andrzej, rzeźnik krakowski². Sebastian Węgrzynowicz z Pilzna, sukiennik, przyjął obywatelstwo krakowskie w 1594 r.³ Wreszcie Albert Węgrzynowicz, założyciel krakowskiego rodu Węgrzynowiczów, przybył do Krakowa w 1617 r. i wkrótce otrzymał obywatelstwo miejskie⁴.

O życiu tegoż ostatniego wiemy stosunkowo niewiele. Przyszedł na świat około 1585 r., być może w Pilźnie. Był zapewne uczniem pilźnieńskiej szkoły parafialnej lub (chyba?) uczył się rzemiosła pod nadzorem swojego ojca, jak wielu ówczesnych rzemieślników. Oddziaływanie kulturalnej atmosfery rodzinnego miasta z pewnością miało wpływ na ukształtowanie osobowości Alberta. Renesansowe Pilzno, *civitas regia* i *oppidum regale*, jedno z większych miast w ówczesnej Polsce (*oppidum secundi ordinis*) i ważny ośrodek sukienniczy, było zapewne miastem, w którym zarówno poziom nauki pobieranej w szkole przy kościele parafialnym, gotyckim, pochodzącym z XIV w., pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela, jak i ogólny poziom kulturalny mieszkańców był raczej wysoki.

Karol Szczeklik w swej znakomitej monografii historycznej Pilzna obszernie opisał życie kulturalne w mieście w epoce nowożytnej⁵. W tym miejscu przypominę jedynie, że liczni mieszczanie (m.in. Marcin Gilcz, rektor Akademii Krakowskiej i znakomity kaznodzieja, Szymon Marycki, uczony humanista, autor dzieła o szkołach i akademiach, Andrzej Grucki, lekarz i autor dzieł z zakresu medycyny, Sebastian Petrycy, głośny lekarz oraz tłumacz dzieł Arystotelesa i Horacego,

¹ A. Chmiel, *Domy krakowskie. Ulica Floriańska*, cz. I i II, Biblioteka Krakowska (dalej BK) nr 57 i 58, Kraków 1919–1920, s. 65; tenże, *Domy krakowskie. Ulica Grodzka*, cz. I, BK nr 81, Kraków 1934, ss. 53, 54.

² A. Chmiel, *Domy krakowskie. Ulica Floriańska*, s. 66.

³ Archiwum Państwowe w Krakowie (dalej APKr.), Kd 1423, s. 464.

⁴ APKr., Kd 1424, k. 53.

⁵ K. Szczeklik, *Pilzno i Pilźnianie*, Kraków 1911.

wreszcie Szymon Halicki, mówca z XVII w.) mieszkający w Pilźnie w okresie renesansu i wczesnego baroku przeszli do historii nauki polskiej na stałe. I dodam, że nieznanymi z imienia Pilźnieńczykami, doktor filozofii i kolega większy Akademii Krakowskiej, był kaznodzieją w krakowskiej kolegiacie Wszystkich Świętych w latach 1546–1550, co poświadczają zachowane źródła archiwalne⁶.

Powróć obecnie do dziejów życia Alberta Węgrzynowicza. Otóż 26 października 1617 r. w krakowskim kościele Mariackim Albert zawarł związek małżeński z Anną Famulą⁷. Mieli oni liczne potomstwo, to jest pięć (a może nawet i siedem) córek i dziewięciu synów⁸. Z dzieci ich wspomnę Alberta, Andrzeja, Jana, Władysława i Gabriela Kazimierza.

Albert poświęcił się karierze naukowej, nie rezygnując wszakże z kariery duchownej. Wpisany został w poczet studentów Akademii Krakowskiej (1633), tam uzyskał magisterium sztuk wyzwolonych i doktorat filozofii (1642) i został profesorem filozofii (1642–1653). Uzyskał też, w bliżej nieokreślonym ośrodku uniwersyteckim, doktorat praw obojga. Był proboszczem stobnickim, zmarł przed 28 lipca 1680 roku⁹. 27 listopada 1629 w kościele Mariackim odbył się chrzest szóstego dziecka Alberta i Anny – Andrzeja, którego chrzczył wikariusz ks. Łukasz, ojcem chrzestnym zaś był Adam Malangowicz, prepozyt kościoła św. Walentego¹⁰. O tym Andrzeju więcej napiszę poniżej. Synowie Jan i Władysław byli, zapewne obaj, księżmi, obaj zmarli przed 26 sierpnia 1684 roku¹¹. Młodszy od nich Gabriel Kazimierz poświęcił się również karierze duchownej. Studiował na Akademii Krakowskiej, gdzie uzyskał magisterium sztuk wyzwolonych i doktorat filozofii i na tejże uczelni był profesorem filozofii (1662–1664). Następnie wyjechał na dalsze studia do Rzymu i tam uzyskał doktorat obojga praw (przed 1680). Z Rzymu przywiózł do Pilzna relikwie świętych Filipa Nereusza, Maurycego, Sebastiana i Wiktoryna, które dostał w darze od papieża Innocentego XI. Został kanonikiem krakowskiej kolegiaty Wszystkich Świętych. Był też kanonikiem tarnowskim (kustoszem tarnowskiej kolegiaty), później prepozytem i oficjałem pilźnieńskim

⁶ Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego (dalej AUJ), sygn. 208, s. 181.

⁷ Archiwum Kościoła Mariackiego w Krakowie (dalej AKaM), sygn. 498, s. 236.

⁸ Nie wiadomo, czy Zofia Magdalena (data chrztu: 23 marca 1645) była córką Jana(?) czy Alberta(?) Węgrzynowicza, któremu zmieniono imię przez nieuwagę. Podobnie nie wiadomo, czy Katarzyna Teresa Zofia (por. AUJ, sygn. 208, s. 626) była rzeczywiście córką Alberta. Jego dziećmi byli: bliźnięta Zuzanna i Jacek (19 sierpnia 1619), Albert (7 sierpnia 1621), Ignacy (28 lutego 1623), Anna (12 grudnia 1624), Andrzej (27 listopada 1629), Zofia (listopad 1630), Jan (16 listopada 1631), Władysław (29 stycznia 1633), Stanisław (28 maja 1635), Gabriel Kazimierz (19 czerwca 1636), Elżbieta (20 grudnia 1637), Teresa (13 lutego 1640) i Benedykt Sebastian (21 stycznia 1642).

⁹ AKaM, sygn. 368, s. 396; Biblioteka Jagiellońska (dalej BJ), rkpsy – sygn. 220, s. 227 oraz sygn. 252, ss. 227, 237; a nadto: S.J. Bieżanowski, *Fasciculus myrrhae*, Cracoviae 1684, karta A₂; W.D. Andlikiewicz, *Insignia eruditaie Palladis*, Cracoviae 1714; dedykacja; F.H. Pluciński, *Leo Virtutis*, Cracoviae 1717, k. B₂; *Album Studiosorum Universitatis Cracoviensis*, t. IV, Cracoviae 1950, s. 149.

¹⁰ AKaM, sygn. 368, s. 546.

¹¹ AUJ, sygn. 208, s. 626.

oraz protonotariuszem apostolskim. Zachowane źródła informują, że był to „vir pius et exemplarius decoris domus”. Przypomnę, że wybitny ten mąż był autorem dewocyjnego *Speculum sive doctrina* (Kraków 1679). Zmarł 26 sierpnia 1684 r. w Krakowie, pochowany został w podziemiach krakowskiego kościoła franciszkanów reformatów św. Kazimierza. Maciej Brocki i Stanisław Józef Biezanowski poświęcili mu wiersze pogrzebowe¹². Zofia Magdalena, ich siostra, wyszła za nieznanego nam dziś z imienia Jaworeckiego¹³.

Wspomniany powyżej późniejszy krakowski kupiec sukieny – Andrzej, syn Alberta i Anny, stał się przekazicielem nazwiska z drugiego do trzeciego pokolenia rodu. 24 stycznia 1655 r. poślubił on w kościele Mariackim Katarzynę Surgosównę (inne formy nazwiska: Surgusównę lub Surkusównę). Ich związek pobłogosławił ks. Jan Suchodolski, prepozyt wielicki. Świadcami na ślubie byli Franciszek Cyrus i Andrzej Węgrzynowicz zwany Gorajskim, rodem z Tuchowa – jak zapisano w księdze przyjęć do prawa miejskiego. Obecność owego Andrzeja zw. Gorajskim jako świadka ślubu wskazywałaby, być może, na jakieś więzy pokrewieństwa pomiędzy nim a Albertem, ojcem pana młodego. Zachowane źródła archiwalne nie dostarczają jednak żadnych pewnych informacji na ten temat.

Andrzej, syn Alberta i mąż Katarzyny Surgosówny, pełnił w mieście kolejno urzędy: ławnika (14 grudnia 1668 – 11 września 1678) i rajcy (12 września 1678 – do końca życia). Na rajcę został powołany *ex scabinatu* po śmierci rajcy Jana Perusa. Andrzej i Katarzyna mieli dziesięcioro dzieci¹⁴.

O Andrzeju i Katarzynie mówiono jako o ludziach

przezacnych i majątnych [...], ale i pobożnością chrześcijańską sławnych, którzy synów swoich [a z pewnością i córki – Z. B.] od młodości w bojaźni Boskiej i wszelkiej obyczajów uczciwości wychowali, przeto trzech z nich kapłański stan sobie obrali¹⁵.

Stanisław Józef Biezanowski pisał o Andrzeju, iż „mąż to jest zacny”¹⁶.

Szkoda, iż nie dysponujemy danymi źródłowymi dla małżonki Andrzeja – Katarzyny. Lata jej życia można w przybliżeniu ustalić na podstawie daty ślubu

¹² AKaM, sygn. 369, s. 137; AUJ, rkpsy: sygn. 90, ss. 20, 22, 24, 26, 28, sygn. 91, r. 1660, sygn. 91 1/2, ss. 3, 13, sygn. 208, ss. 371, 596; a nadto: M. Brocki, *Unio ecclesiae Dei*, Cracoviae 1681, dedykacja; S.J. Biezanowski, *Fasciculus myrrhae*, jw., karta tytułowa; M. Brocki, *Spectaculum triste*, Cracoviae 1684, karta tytułowa; J. Pasiecznik, *Kościół i klasztor reformatów w Krakowie*, BK nr 119, Kraków 1978, s. 91, H.E. Wyczawski, *Węgrzynowicz*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, t. IV, Warszawa 1983, s. 414.

¹³ AUJ, sygn. 208, s. 625.

¹⁴ Dziećmi Andrzeja i Katarzyny byli: Andrzej Stanisław (17 września 1658), Albert Mikołaj (2 września 1659), Franciszek Mateusz (21 września 1660), Marcin Karol (9 listopada 1661), Kasper Jan (3 stycznia 1663), Dorota Helena (4 lutego 1664), Jan Antoni (10 czerwca 1665), Katarzyna Zuzanna (29 grudnia 1666), Elżbieta Salomea (2 listopada 1668) i Józef (23 lutego 1670).

¹⁵ F. Jaroszewicz, *Matka świętych – Polska*, Kraków 1767, s. 377.

¹⁶ S.J. Biezanowski, *Epithalamium na przezacny akt weselny (...) Andrzeja Węgrzynowicza*, Kraków 1680, strofa XIV

z Andrzejem – z jednej strony, z drugiej zaś – na podstawie daty chrztu ich ostatniego dziecka oraz daty ślubu Andrzeja z drugą żoną, a także po trosze na podstawie domysłów. Wydaje się wielce prawdopodobne, że Katarzyna urodziła się między r. 1630 a 1635 r., zaś zmarła po 1670 r., zapewne w r. 1678 lub też w r. 1679. Wiemy, że w r. 1655 była sierotą¹⁷. Nic jednak nie jest wiadome o jej rodzinie ani o jej wychowaniu.

Po śmierci Katarzyny Andrzej wstąpił ponownie w związek małżeński poślubiając Elżbietę Agnieszkę Krauzównę (data jej chrztu: 19 października 1657), córkę rajcy, a później burmistrza Krakowa i sekretarza królewskiego Stanisława Krauzy i jego żony Agnieszki. Ślub Andrzeja z Elżbietą Agnieszką został zawarty 27 lipca 1680 r. w kościele Mariackim. Związek małżeński pobłogosławił Mikołaj Oborski, biskup sufragan krakowski, świadkami byli Paweł Fryznekier i Jacek Łopacki, rajcy krakowscy. Stanisław Józef Biezanowski uczcił to wydarzenie wydając drukiem okolicznościowe *Epithalamium na akt weselny...* Andrzeja i Elżbiety. Mieli oni ośmioro dzieci¹⁸. On zmarł przed 27 listopada 1699 r.¹⁹, ona po 17 czerwca 1719 r.

O bogactwie materialnym Andrzeja i jego rodziny świadczą zarówno obroty handlowe zanotowane w rejestrach celnych²⁰, jak i fakt, iż miał on kamienicę w Rynku pomiędzy kamienicami Kromerowską i Kłosowiczowską²¹, do dziś zachowaną (obecnie Rynek Główny 24), a także „dwa sklepy w Sukiennicach”: „jeden pod Złotym Kluczem”, drugi „idąc z świętego Jana ulicy”²². Także fundacja ołtarza Czternastu Wspomożycieli w farze mariackiej w r. 1682²³ zda się potwierdzać jego bogactwo. Wreszcie i inwentarz pośmiertny Andrzeja Węgrzynowicza, sporządzony przez jego drugą małżonkę i datowany 9 sierpnia 1700 r., wyraźnie określa znakomitość i bogactwo rodziny, zwłaszcza zaś stan majątkowy Andrzeja u schyłku jego życia. Na podstawie analizy tegoż inwentarza można przyjąć z dużym prawdopodobieństwem, że Andrzej naśladował szlachecko-magnacki styl życia, korzystając zarówno z własnego kapitału i, być może, z oszczędności swego ojca, jak i z majątku wniesionego zapewne przez drugą z małżonek. Wyposażenie

¹⁷ APKr., Kd 774, s. 109.

¹⁸ Dziećmi Andrzeja i Elżbiety Agnieszki byli: Stanisław Gabriel (31 maja 1681), Elżbieta Agnieszka (13 czerwca 1682), Elżbieta Salomea (12 czerwca 1683), Teresa Róża (28 sierpnia 1684), Andrzej Antoni (31 sierpnia 1685), Józef Karol (18 listopada 1686), Elżbieta Teresa (29 grudnia 1687) i Jan od Krzyża Józef (16 marca 1691).

¹⁹ AKaM, rkpsy: sygn. nr 500, s. 145 i 164, sygn. nr 501, s. 46; APKr., Kd 1477, ss. 29 (23) i 40 (34), Kd 1478, ss. 71–81; BJ, rkpsy: sygn. nr 5357, t. XVI, kk. 99v, 214, 218, sygn. nr 5359, t. XIV, k. 194.

²⁰ Por. *Dzieje Krakowa*, pod red. J. Bieniarzówny, J.M. Maleckiego i J. Mitkowskiego, T. 2: *Kraków w wiekach XVI-XVIII*, Kraków 1994, wyd. 2, s. 402.

²¹ APKr., Kd 774, s. 35; BJ, rkps sygn. 5357, t. XVI, s. 99v.

²² APKr., Kd 774, s. 109.

²³ APKr., Kd 1217, s. 653.

izb mieszkalnych, bogaty ubiór, biżuteria (złoto, srebro, perły, drogie szlachetne kamienie) pozwalają zaliczyć rodzinę Węgrzynowiczów do grona najbogatszych rodzin mieszczańskich w Krakowie w 2 połowie XVII i na początku XVIII wieku. Z pewnością ich bogactwo dorównywało bogactwu rodów Krauzów i Pernusów²⁴.

Przedstawić wypada najwybitniejsze z dzieci Andrzeja z pierwszego i drugiego małżeństwa.

Pierworodnym synem był Andrzej Stanisław. Zapewne rozpoczął on edukację w szkole parafialnej (Mariackiej). Dalsza nauka, być może, była kontynuowana przez niego w Kolegium Nowodworskiego. 3 lipca 1675 r. przywdział habit zakonny w konwencie franciszkanów reformatów w Wieliczce, a jego formacja duchowa i intelektualna od tej chwili pozostawały w ścisłym związku z tą decyzją. Po próbie nowicjatu złożył śluby zakonne (3 lipca 1676) i przybrał imię zakonne Antoni. W szkołach zakonu uczył się filozofii (w Lublinie) i teologii (w Krakowie). 19 września 1682 r. przyjął święcenia kapłańskie z rąk biskupa Jana Małachowskiego i odprawił mszę prymicyjną w krakowskim kościele reformatów p.w. św. Kazimierza (4 października 1682). Niebawem został mianowany lektorem filozofii w konwencie lubelskim, a po trzech latach objął funkcję lektora większego filozofii w tymże lubelskim klasztorze.

W 1689 r. na kapitule prowincjalnej w Krakowie został wybrany gwardianem klasztoru w Zakliczynie. Zaś od 1695 r. zaczęła się jego kariera zakonna. Otóż 29 września tegoż roku na kapitule prowincjalnej w Krakowie – w obecności o. Wincentego a Podio Donadel, byłego definitora prowincji rzymskiej, o. Antoni został wybrany na trzyletni okres pierwszym lektorem teologii w konwencie krakowskim św. Kazimierza, a równocześnie został powołany na urząd definitora prowincji małopolskiej franciszkanów reformatów na lata 1695–1698. 25 maja 1698 r. na kolejnej kapitule prowincjalnej obradującej w Krakowie pod nadzorem o. Bernardyna Ungera, lektora teologii z prowincji czeskiej, o. Antoni (Andrzej Stanisław) Węgrzynowicz został wybrany kustoszem prowincji małopolskiej reformatów na lata 1698–1701. Wreszcie 14 lipca 1701 r. na kapitule prowincjalnej obradującej także w Krakowie pod nadzorem o. Franciszka ab Omelia, lektora teologii z prowincji rzymskiej, został wybrany prowincjałem małopolskim na okres 1701–1704. To wydarzenie zostało uczczone okolicznościowym łacińskim utworem poetyckim *Quamdiu maestos gemebunda lessos* napisanym przez ks. Samuela Podgórskiego, doktora filozofii, profesora Akademii Krakowskiej i kanonika krakowskiej kolegiaty św. Anny. 10 czerwca 1710 r. na kapitule prowincjalnej, która obradowała w konwencie w Bieczu pod nadzorem o. Aleksego Koralewicza, definitora z prowincji wielkopolskiej, o. Antoni został ponownie wybrany prowincjałem małopolskim na okres 1710–1713. Następnie był gwardianem we Lwowie (1714–1716) i w Krakowie (od 1716), lecz ciężka choroba (paraliż postępujący) przerwała jego aktywną działalność w 1717 r. Niemniej jednak „przy-

²⁴ Por.: APKr., Kd 774.

szedłszy do siebie [...], zaczął pisać księgę in controversis”. Jednakże stan jego zdrowia pogarszał się z dnia na dzień. Zmarł 2 sierpnia 1721 r. po czteroletnim okresie cierpień i boleści²⁵. O. Antoni pozostawił po sobie kilka literacko dobrych zbiorów kazań, by wymienić ich tytuły: *Melodyja świętego Kazimierza* (Kraków 1704), *Kazań niedzielnych księga pierwsza* (Kraków 1708), *Nuptiae Agni, Gody Baranka Apokaliptycznego* (Kraków 1711), *Kazań niedzielnych księga wtóra* (Częstochowa 1713) oraz *Kazań niedzielnych księga trzecia* (Warszawa 1714).

Młodszym bratem Andrzeja Stanisława był Albert Mikołaj, późniejszy magister sztuk wyzwolonych i doktor filozofii, senior szkoły Mariackiej, profesor filozofii na Akademii Krakowskiej (1684), proboszcz pilzneński, zmarły zapewne po 1717 roku²⁶. Zaś Franciszek Mateusz, syn trzeci Andrzeja i Katarzyny, uzyskał, być może, bakalaureat sztuk wyzwolonych i filozofii (1681) lub raczej został reformatą i przybrał imię zakonne Bonifacy²⁷.

Ich bratem rodzonym był Marcin Karol. Tenże podjął w rodzinnym mieście studia. Uzyskał magisterium sztuk wyzwolonych i doktorat filozofii, a następnie został profesorem filozofii na Akademii Krakowskiej (1681–1693). Studiował też w rzymskim Collegium Sapientia i został doktorem obojga praw (przed 1695) oraz doktorem teologii na podstawie obrony rozprawy *De processione Spiritus Sancti*. Po powrocie ze studiów do Krakowa był profesorem teologii, a także prowizorem bractwa filozofów i kilkakrotnym rektorem Akademii Krakowskiej. Równocześnie systematycznie postępował w godnościach kościelnych: był kolejno kanonikiem w krakowskiej kolegiacie Wszystkich Świętych, kanonikiem katedralnym krakowskim oraz kustoszem kolegiaty kieleckiej i wreszcie archidiakonem pileckim. Był też proboszczem w Tczycy i protonotariuszem apostolskim. Pełnił urząd sędziego surrogata diecezji krakowskiej. Jako prokurator kapituły krakowskiej przez długie lata zawiadywał jej interesami.

Był ponadto dobroczyńcą zakonów, zwłaszcza krakowskich reformatów. Zachowane źródła archiwalne dostarczają wiadomości o jego działalności mecenasowskiej w zakresie kultury. Marcin Karol zgromadził okazały księgozbiór w swej bibliotece. Był autorem kilku prac filozoficznych i prawniczych. W jednym ze źródeł czytamy o nim:

Nie przepomniat też o lepszem uposażeniu biblioteki kolegium jurydycznego. Testamentem legował kobierce i obicia swe do lektoriów teologicznego i jurydycznego, paramenta do kościoła Panny Maryji i znaczną summę na sprawienie marmurowego pawimentu do kościoła świętej Anny.

²⁵ Życiorys oparty na: (a) źródłach rękopiśmiennych: *Annales, Archivum Antiquum* oraz *Tabulae* – z Archiwum Prowincji Reformatów w Krakowie, (b) źródle drukowanym: A. Koralewicz, *Additament do kronik braci mniejszych św. Franciszka*, Warszawa 1722.

²⁶ AUJ. sygn. 90. s. 107; BJ. rkpsy: sygn. 3316. ss. 24, 31. sygn. 5357. t. XVI. k. 214. sygn. 5359. t. XIV. k. 194.

²⁷ BJ. rkps sygn. 5357. t. XVI. k. 214.

Zmarł on z całą pewnością przed 30 kwietnia 1717 r. i został pochowany w grobie rodzinnym w podziemiach kościoła Mariackiego²⁸.

Kasper Jan i Dorota Helena zmarli zapewne jako dzieci, gdyż brak jest o nich wiadomości w zachowanych źródłach. Jan Antoni podobno zmarł we Wrocławiu przed 30 kwietnia 1717 r.²⁹

Katarzyna Zuzanna, średnia córka Andrzeja i Katarzyny, „piękna i wdzięczna uroda”, została drugą żoną Andrzeja Stanisława Krauza, kolejno kupca, ławnika krakowskiego (1679–1690) i rajcy w Krakowie (1690–1700), sekretarza królewskiego – po zmarłej przedwcześnie Annie, córce Franciszka Rolińskiego, doktora medycyny i rajcy krakowskiego. Katarzyna miała z Krauzem troje dzieci: Elżbietę (1697– przed 1703), Andrzeja Korsyna (ur. 1698), późniejszego karmelitę trze-wiczkowego oraz Józefa (ur. 1700 – zm. 1754), który studiował w Rzymie i zapewne był sekretarzem królewskim. Wróć jednakże do Katarzyny. Otóż po śmierci męża wstąpiła ponownie w związek małżeński z Janem Józefem Bryknerem. Ślub ten został zawarty 16 sierpnia 1704 r. w kościele Mariackim w obecności świadków Pawła Nieśniowskiego i Pawła Soldadyniego, rajców krakowskich³⁰.

Elżbieta Salomea i Józef byli najmłodszymi dziećmi Andrzeja i Katarzyny. Oprócz dat ich chrztów brak o nich informacji, można przypuszczać, że oboje zmarli we wczesnym dzieciństwie.

Z kolei Stanisław Gabriel był najstarszym synem Andrzeja z drugiego małżeństwa z Elżbietą Agnieszką Krauzówną. Został ochrzczony w kościele Mariackim, a jego ojcem chrzestnym był dziadek Stanisław Krauz, rajca krakowski.

Jego młodszy brat – Andrzej Antoni kształcił się w rodzinnym Krakowie, gdzie zdobył magisterium sztuk wyzwolonych i doktorat filozofii, wreszcie zaś został profesorem filozofii na Akademii Krakowskiej (1702–1706). Uzyskał też doktorat obojga praw w Rzymie, gdzie kontynuował studia i, być może, zdobył tam też doktorat teologii (przed 1715). Był kanonikiem i kustoszem kolegiaty sandomierskiej, nadto kanonikiem kieleckim, krakowskim w kolegiacie Wszystkich Świętych i w Katedrze, a także kustoszem w Ibramowicach i Wysocicach. Zmarł w 1727 roku³¹.

²⁸ AKaM, rkps sygn. nr 370, s. 455; Archiwum Parafii Wszystkich Świętych w Krakowie, rkps: Compendium fundationum in ecclesia collegiata Sanctorum Omnium..., s. 19; AUJ, rkpsy: sygn. nr 90, ss. 96, 98, 100, 102, 104, 107, 110, 112, 114, 116, 118, 120, 122, 124, 126, 136, 138, 140, 142, 144, sygn. nr 91 1/2, ss. 60, 66, 152, sygn. nr 208, s. 630; BJ, rkpsy: sygn. nr 3316, ss. 25, 31, sygn. nr 5357, t. XVI, k. 214, sygn. nr 5359, t. XIV, kk. 192, 193, 193v. Nadto: S.A. Jędrychowski, *Splendor laureati...*, Cracoviae 1713; W.Z. Nadolski, *Septemprio Jagellonei colore Phaebi laurearum parens...*, Cracoviae 1718, L. Łętowski, *Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich. Prałaci i kanonicy krakowscy*, t. IV, Kraków 1853, s. 213.

²⁹ AKaM, sygn. 370, s. 601.

³⁰ AKaM, sygn. 371, s. 64; BJ, rkps sygn. 5357, t. XVI, kk. 94, 214, a nadto: F.H. Plucieński, *Leo Virtutis*, jw.

³¹ AKaM, sygn. nr 371, s. 574; UJ, rkpsy: sygn. nr 90, ss. 206, 209, 212, 215, 218, 222, 225, 227, sygn. nr 91 1/2, s. 129; BJ, rkpsy: sygn. nr 3316, ss. 41, 53, sygn. nr 5357, t. XVI, k. 214; sygn.

Wspomniany powyżej Stanisław Gabriel Węgrzynowicz, syn Andrzeja i Elżbiety Agnieszki Krauzówny, przekazał nazwisko z trzeciego do czwartego pokolenia rodu. Był on kolejno ławnikiem (1702–1709), rajcą (od 1709 do śmierci), kilkakrotnym burmistrzem Krakowa i sekretarzem królewskim (być może od 1722, na pewno od 1726 do śmierci). W dniu 21 (lub 28) września 1709 r. odbył się jego ślub z Dorotą Zofią Zacherlanką (1689–1751), trzecią córką rajcy i sekretarza królewskiego Jana Gaudentego Zacherli i Zofii Teresy Celeścianki, wdową po rajcy Janie Krakierze (Krokierze). Związek małżeński pobłogosławił ksiądz Marcin Karol Węgrzynowicz, kanonik krakowski, starszy brat przyrodni pana młodego, w obecności świadków: Michała Beichema i Jana Fryznekiera, rajców krakowskich. Stanisław Gabriel zmarł przed 13 maja 1732 roku³².

W r. 1710 przyszła na świat najstarsza córka Stanisława Gabriela – Elżbieta, która wstąpiła do krakowskiego klasztoru karmelitanek bosych św. Marcina (profesja: 21 listopada 1732), przyjmując imię zakonne s. Zuzanna Józefa Maria od św. Trójcy. W klasztorze przeżyła niemal pół wieku, zmarła bowiem w r. 1781³³. Przypomnę, iż w tym klasztorze była zakonnica jej ciotka, najstarsza siostra matki Anna Petronela Zacherlanka, która złożyła profesję na zamku w Krasiczynie (1702) i przybrała imię zakonne Cecylia Teresa od Ofiarowania Najświętszej Marii Panny.

Młodsza siostra Elżbiety – Zofia Agnieszka także wstąpiła do krakowskiego klasztoru karmelitanek bosych św. Teresy i św. Jana od Krzyża (profesja: 16 lipca 1733), przybierając imię zakonne Cecylia Joanna od św. Józefa. Żyła w tym klasztorze ponad trzydzieści lat. Zmarła 18 marca 1764 roku³⁴.

Ich młodszy brat Józef Bartłomiej został wpisany do metryki studentów Akademii Krakowskiej (1726) i tamże uzyskał magisterium sztuk wyzwolonych i doktorat filozofii (1733). Był profesorem filozofii Akademii (1736). Został kanonikiem fundacji „Węgrzynovianae” w kolegiacie Wszystkich Świętych (1742–1746), następnie zaś kanonikiem skarbimirskim (ok. 1751) i może oficjałem wiślickim³⁵.

Stanisław Gabriel i jego żona mieli jeszcze dziewięcioro dzieci³⁶. Ich syn Karol Albert był zapewne krakowskim rzemieślnikiem lub kupcem. Zaślubił on

nr 5359, t. XIV, k. 187. Nadto: A.J.K. Mroziński, *Arca triumphantis sapientiae...*, Cracoviae 1715, dedykacja; L. Łętowski, *Katalog biskupów...*, t. IV, s. 213.

³² AKAŁM. sygn. nr 502, s. 213: APKr. Kd 1477, ss. 47, 74 (68), 81 (75). Kd 1478, ss. 103–108: BJ, rkps sygn. nr 5357, t. XVI, kk. 153, 214. Nadto: W.A.J. Goszkowski, *Legatus sine regressu ad aeternitatis comitia arbitrio fatum expeditus*, Cracoviae 1722.

³³ *Klasztory karmelitanek bosych w Polsce, na Litwie i Rusi*, t. I: Kraków, cz. I. Kraków 1904, s. 221.

³⁴ *Ibidem*, t. I: Kraków, cz. II, Kraków 1904, s. 286.

³⁵ Archiwum Parafii Wszystkich Świętych w Krakowie, rkps: Compendium fundationum... s. 197: APKr. Kd 781, ss. 487–490; AUJ, rkpsy: sygn. nr 90, ss. 413, 417, 420, 424, 428, 432, 440, 443, 445, 448, 452, 458, sygn. nr 91 1/2, ss. 205, 209, sygn. nr 208, ss. 630, 631; rkpsy: sygn. nr 3316, ss. 53, 99, sygn. nr 5357, t. XVI, k. 214, sygn. nr 5359, t. XIV, kk. 188v, 191.

³⁶ Oprócz wymienionych w artykule: Elżbiety (ur. 1710), Zofii Agnieszki (29 kwietnia 1714) i Józefa Bartłomieja (między 25 a 31 sierpnia 1715) – Stanisław Gabriel miał nadto dzieci, którymi byli: Agnieszka Dorota (26 stycznia 1717), Antoni Jan Nepomucen (6 września 1718), Konstancja

Annę Działowską i miał z nią dzieci i w ten sposób przekazał nazwisko rodu z czwartego do piątego pokolenia. Zmarł w 2 połowie XVIII wieku³⁷. Nie udało się jednak odnaleźć żadnych informacji na temat potomstwa Karola Alberta Węgrzynowicza i jego żony. Być może, iż opuścił on wraz z rodziną Kraków na stałe, jak przed 150 laty jego pradziad Albert na stałe wyjechał z Pilzna.

Zapoznawszy Czytelnika z dziejami krakowskiego rodu Węgrzynowiczów, spróbuję obecnie wyprowadzić kilka wniosków ogólnych. Na początku stwierdzę, iż ich ród wychował wielu zasłużonych ludzi dla społeczeństwa miasta Krakowa, dla Kościoła, dla Akademii Krakowskiej, dla krakowskiego rzemiosła i kupiectwa. Ród Węgrzynowiczów, jak każdy ówczesny ród szlachezny i uczciwy, był ostoją państwa, a przede wszystkim ostoją licznych cnót w polskim narodzie.

Krakowscy Węgrzynowiczowie mieli w swym rodzie w każdym pokoleniu co najmniej jednego kapłana diecezjalnego lub zakonnego, bądź jedną zakonnice. I tak Albert (syn Alberta i Anny) był proboszczem stobnickim, jego zaś bracia: Gabriel Kazimierz to kanonik krakowski i tarnowski, prepozyt i oficjał pilzneński, z kolei – Jan i Władysław byli prawdopodobnie także kapłanami. W następnym pokoleniu: Albert Mikołaj był proboszczem pilzneńskim, Marcin Karol kanonikiem krakowskim i pileckim, kustoszem kieleckim, Andrzej Stanisław i zapewne Franciszek Mateusz byli reformatami, zaś ich przyrodni brat – Andrzej Antoni kanonikiem kieleckim, krakowskim i sandomierskim. W trzecim pokoleniu: Elżbieta i Zofia Agnieszka zostały karmelitankami bosymi, zaś Józef Bartłomiej to kanonik krakowski i skarbimirski. Zapewne niektórzy badacze widzieliby w tym fakcie szczególną pobożność i gorliwość religijną badanego rodu, ale omawiana sprawa powołań kapłańskich i zakonnych w wielu polskich rodach magnackich, szlacheckich czy mieszczańskich była wówczas zjawiskiem typowym. Przypomnę tylko biskupie rody Załuskich i Szembeków czy też zakonne rody Frydrychowiczów, Napolskich, Niewiarowskich lub Wyszynskich. A rodzin tego rodzaju można by wymienić znacznie więcej.

W każdym także pokoleniu można odnaleźć ławników i rajców miejskich. Andrzej (z pierwszego pokolenia) był rajcą. Z kolei Andrzej – syn Alberta i Anny oraz bratanek pierwszego i jego syn Stanisław Gabriel (z trzeciego pokolenia) byli ławnikami, rajcami, sekretarzami królewskimi, a nadto ten ostatni był burmistrzem Krakowa.

W każdym również pokoleniu byli profesorowie Akademii Krakowskiej: Albert, Gabriel Kazimierz, Albert Mikołaj, Marcin Karol, Andrzej Antoni, wreszcie Józef Bartłomiej.

Zuzanna (19 lutego 1720). Dominik Filip Neriusz (25 maja 1721) Anna Helena (22 lipca 1722). Franciszek Filip Romulad (30 stycznia 1725), Karol Albert (23 kwietnia 1727). Michał Mateusz Andrzej (20 września 1728) i Domicylla Magdalena Helena (27 kwietnia 1730).

³⁷ Nadto zarówno w XVII w., jak i w w. XVIII oraz na początku w. XIX żyli w Krakowie inni jeszcze Węgrzynowiczowie. lecz trudno jest określić stopień pokrewieństwa między naszym rodem a innymi osobami o tym nazwisku.

W każdym pokoleniu z pewnością można odnaleźć rzemieślników lub kupców (Albert, Andrzej, zapewne Stanisław Gabriel, Karol Albert).

Zachowane materiały źródłowe dają także ogólne pojęcie o sile związków rodzinnych w tym rodzie. Mówią wiele o sposobach uzyskiwania funkcji i godności w różnego typu instytucjach. Można przyjąć za pewnik, że Węgrzynowiczowie byli rodem o wyraźnych zamiłowaniach kulturalnych.

Dużą wagę członkowie tego rodu przywiązywali do studiów i podróży zagranicznych. Przypomnijmy, że w Rzymie studiowali: Gabriel Kazimierz, Marcin Karol, Andrzej Antoni. Również o. Antoni Węgrzynowicz przebywał krótko w Rzymie podczas kapituły generalnej. Węgrzynowiczowie studiujący w Rzymie z całą pewnością zdobywali rozległą wiedzę naukową i znaczne doświadczenie życiowe. Studia zagraniczne i więzi naukowe, a zapewne i przyjaźnie z włoskimi i innymi cudzoziemskimi uczonymi oraz kolegami niewątpliwie wywierały wpływ na ich umysłowość i ogólną kulturę. Zwiedzanie kościołów, archiwów, bibliotek, muzeów, antycznych, a także średniowiecznych i później renesansowych ruin oraz renesansowych pałaców i innych budowli, wieczorne uczone dysputy (typowe dla tamtej epoki) o sensie życia i śmierci, o filozofii, teologii lub prawie, o miłości i nienawiści, o pięknie i dobru, a nadto renesansowo-barokowa atmosfera panująca w Rzymie z pewnością musiały rozbudzić zamiłowanie do kultury i wiedzy, ich zainteresowania naukowe, literackie i artystyczne. Oni to – po powrocie do rodzinnego Krakowa – mogli pobudzać życie naukowe czy szerzej – kulturalne.

Pokrótce zarysowane dzieje Węgrzynowiczów wskazują na wysokie miejsce tej rodziny wśród ówczesnego mieszczaństwa krakowskiego, nie tyle wynikające z zasobności majątkowej (aczkolwiek siła ekonomiczna tej rodziny była znaczna), ile raczej z cech osobowości poszczególnych przedstawicieli rodu. Być może również miejsce Andrzeja (z pierwszego pokolenia) w Radzie miejskiej miało wpływ na rozwój rodu Węgrzynowiczów.

Nie znalazłem, niestety, żadnych akt dotyczących genezy nobilitacji rodu. Przypomnę jedynie, iż herbem ich rodowym był lew stojący, obrócony w prawo, nad którego postacią znajdują się trzy gwiazdy. A wiadomość o owej nobilitacji z pewnością wiele by wyjaśniła.

Kończąc swe rozważania, zwrócę jeszcze uwagę na więzi tego rodu zarówno rodzinne, jak i przyjacielskie. Kolejne małżeństwa: Andrzeja z Elżbietą Agnieszką Krauzówną, Katarzyny Zuzanny z Andrzejem Stanisławem Krauzem, Stanisława Gabriela z Dorotą Zofią Zacherlanką, być może były zawarte dzięki wcześniej istniejącym więzom przyjaźni z tymi poczesnymi rodami mieszczańskimi w barokowym Krakowie. Przypomnę, iż w roli chrzestnych poszczególnych dzieci z prezentowanego przeze mnie rodu występowali m.in.: księża – Marcin Gromkovic, Adam Malangowic, prepozyt kościoła św. Walentego, Andrzej Grabianowski, Wawrzyniec Matuszowski, Piotr Stanisław Orłowski, Dominik Lochman, kanonik krakowski, archiprezbiter i infułat Mariacki oraz Aleksander Nayman, rajcy – Albert Celesta, Franciszek Cortini, Michał Behm, Marcin Lochman, Mikołaj Kró-

lik, Stanisław Krauz, Jacek Łopacki, Jan Zalewski, Jakub Żywiecki, Józef Zalewski, Andrzej Szafalkowiec i Jan Karli, oraz żony rajców – Anna Królikowa, żona Mikołaja, Teresa Krokierowa, żona Jana, Henryka Soldadynia, Elżbieta Toriana, Jadwiga Czeckiewiczowa i Magdalena Toriana, a także i córka rajcy – Salomea Zacherlanka, ławnicy – Andrzej Krauz i Sebastian Zacherla, akademicy – Jakub Piotrowicki, profesor Akademii, Mateusz Kazimierz Orłowski, doktor filozofii i Józef Krauz, rzymski doktor obojga praw, oraz żona adwokata wyższego prawa magdeburgskiego – Agnieszka Żywiecka.

Dodać wreszcie należy, że A.J. Goszkowski, F.H. Plucieński oraz Ż. Pauli stwierdzili pokrewieństwo Węgrzynowiczów także z Enderami, Fryzniekierami, Jaworeckimi (lub może Jaworkami), Kentzami i Roleńskimi³⁸. Jak widać, Węgrzynowiczowie to ród, który zajmował ważną pozycję w barokowym Krakowie, a równocześnie ród, który zasłużył na ten przytynek.

³⁸ Por. A.J. Goszkowski, *Legatus sine regressu...*; F.H. Plucieński, *Leo Virtutis*; BJ, rkpsy: sygn. 5357, t. XVI i sygn. 5359, t. XIV.